

# GŁOS WĄBRZEŃSKI



**Przedpłata:** wynosi na miesiąc luty w ekspedycji 1 złoty z odnośnikiem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostawczych gazety, lub zwrotu — ceny abonamentu.  
— Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204.252

**Ogłoszenia:** Za ogłoszenia pobiera się od wiersza na stronie 3. 1-miejscowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-szej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy czestym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, środę i piątek.  
— Skrzynka poczt. 23. — Redakcja i Administracja znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. — Telef. 80. —

Nr. 18

Wąbrzeźno, wtorek 10 lutego 1925.

Rok VI.

## O wpływie złych książek.

Książka jest nieodstępnym towarzyszem wykształconego człowieka. Przez czytanie książek pogłębiamy i wzbogacamy naszą wiedzę, rozszerzamy nasz horyzont (umysłowy i uzupełniamy wykształcenie, jakiego szkoła nie może nam dać w zupełności. — Jednakże należy ściśle odróżnić dobre książki od złych. Jak dobra książka jest najlepszym przyjacielem człowieka, noszącym mu światło i ukojenie w smutkach i cierpieniach, zagrzewającym go do pracy i wznoszącym duszę jego w wyższe krainy ideału, tak zła książka jest przyjacielem obłudnym, wrogiem ukrytym, czyhającym na jego zgubę. Jak dobra książka daje czytelnikowi pokarm i pokrzepienie dla ducha — tak niemoralna truciznę i śmierć.

Przedewszystkiem zastanowić się trzeba, która książka jest złą. Książka jest złą, jeśli fałsz za prawdę, a prawdę za fałsz podaje. Umysł człowieka stworzony jest dla prawdy, a nie dla fałszu. Zła książka jest tem niebezpieczniejszą, im bardziej prawdy fałszuje, lub stara się je zwalczać. Takimi prawdami na pierwszym miejscu są sprawy religijne i moralne. Głównym celem niemoralnej książki jest podkopanie wiary, czytelnika w ideały i rozsiewanie zwątpienia pesymizmu. To niebezpieczeństwo zagraża przedewszystkiem młodzieży. Otóż nierozważny młodzieniec, czytając złą książkę, ulega jej zgubnym wpływom, którym nawet ludzie dojrzały z wielką trudnością zdolają stawić czoło. Wrażliwa wyobraźnia młodzieńca, którego umysł nie zdążył ugruntować się w zasadach dobrych, przyjmuje z żywością każdy opis każdej sceny. Czytanie złej książki, jest to nic innego, jak tylko przebywanie w złem towarzystwie. Czyż można nazwać niewinnym przebywanie w złem towarzystwie? „Z książką ma się to samo, jak z rozmowami.” — głosi przysłowie. Mamy więc ulegać zgubnym wpływom naszego otoczenia? Na duszy naszej, jak na miękkim wosku, wyciskają się przykłady złej książki. Dlatego więc wszystko złe, przedstawione chociażby w sposób najpiękniejszy, osiada w naszym umyśle i każe nam często myśleć i rozważać o niem. Jakież będą skutki tego? Otóż umysł i serca czytelników urabiają się na obraz i podobieństwo tych osób, które w złej książce występują. Jeśli to jest książka niemoralna, poczynamy się obniżać, to znaczy tracimy wiarę w ideały, przesiakamy owym jadem złośliwym, tracimy wszelkie enoty, popadamy coraz bardziej w przepaść grzechowa. Po stracie wszystkiego, co nam było niedyś najdroższem i najświętszem, starać się będziemy, aby tego pozbawić innych ludzi, nie u-

padłych do tego stopnia co my; wszelki ratunek na to upatrywać będziemy w pozbawieniu się życia. Zła książka szkodzi nie tylko jednostkom lecz także całemu społeczeństwu. Dzięki niemoralnym książkom wszelkie fałsze i błędy rozchodzą i rozszerzają się wśród ludzi, psując ich czystość obyczajów, siejąc pesymizm i podkopując ich wiarę w Boga.

Poznawszy pokrótce owe zgubne wpływy złych książek powinniśmy poczuwać się do obowiązku podjęcia stanowczej walki ze złem, jakie sieje niemoralna książka. Przedewszystkiem powinniśmy być bardzo ostrożnymi w wyborze lektury. Postępujemy tak, jak mawiał wybitny biskup polski do swoich kleryków: „Nie czytajcie książek nawet dobrych, lecz tylko najlepsze!” Poszukujemy więc książek moralnych rzeczywiście kształcących i umoralniających! Nigdy nie bierzmy do ręki, takiej, o której wiemy, że jest przez kościół zabronioną jako wroga wiary i moralności, gdyż tylko takimi środkami możemy odnieść zwycięstwo nad złem, jakie radzą złe książki! St. T.

W związku z tymi wywodami wysłała tutaj Sodalicia uczniów gimnazjalnych protest do władz kompetentnych o następującej treści: Zważywszy:

że literatura brudna godzi w młodzież, która na darach szkolnych ma się przygotować do przyszłego życia dla społeczeństwa, kościola i ojczyzny — że pornografia prowadzi do demoralizacji (ognisk rodzinnych), a przez to całego społeczeństwa — że zatrąwa ducha narodu —

Członkowie Sodalicii niosą uroczysty protest do Związku S. M. w Zakopanem z usilną prośbą o przedłożenie go władzom zainteresowanym. Sodalicia wąbrzeska wzywa szersze warstwy społeczeństwa miejscowego do stanowczej walki z pornografią, szerzącą się w sposób zagrażający zwłaszcza wśród młodzieży; stowarzyszenia miejscowe natomiast uprasza się o wysłanie podobnych rezolucyj do władz przełożonych. —

Do literatury, skierowanej przeciwko religii, należy również zaliczyć ulotne broszurki, rozdawane u nas przez pewnego kupca; ofiarowuje je naturalnie takim, u których się spodziewa poparcia. Do tych pism należą: Niezmienny Zbawiciel, Pokój zawarty, Tyś to wszystko uczynił, Ten sam Jezus, Daniel, zbłądzeni i. t. d.

Nazwisko tego pana kupca w razie potrzeby opublikujemy!

jednocześnie od ryzyka uwikłania w powszechną wojnę państw kapitalistycznych przeciwko Rosji.

### Ukończenie rokowań o pożyczkę amerykańską.

Warszawa. W kołach politycznych otrzymano wczoraj wiadomość, że rokowania między rządem, a koncernem banków amerykańskich w sprawie pożyczki dla Polski, zostały już zakończone. Podpisanie umowy, ma nastąpić przed 14 b. m.

### P. Zapala nie będzie wojewodą stanisławowskim.

Warszawa. Ze strony poinformowanej oświadcza, że wiadomość o mianowaniu naczelnika wydziału pracy w województwie pomorskim p. Zapalę wojewodą stanisławowskim nie odpowiada prawdzie. W sobotę ub. tygodnia p. Zapala był na posłuchaniu u ministra Ratajskiego i zakomunikował mu, że zarzuty podniesione przeciwko niemu w prasie, skierował na drogę sądową.

### Anglicy o stanie gospodarczym Polski.

„The Financial Times” zamieścił w jednym z ostatnich swych zeszytów dłuższy artykuł o polskiej reformie finansowej. W tytule tego artykułu autor stwierdza, że stosowana polityka została usprawiedliwiona i że najgorszy okres przesilenia już minął.

Przytoczywszy następnie dane dotyczące stabilizacji marki, utworzenia banku emisyjnego, zmiany waluty, zrównoważenia budżetu autor podkreśla z uznaniem uporządkowanie przez skarbu polski zobowiązań wypływających z długu zewnętrznego i zaznacza, iż „wszystkie kwestje dotyczące długu wobec rządu brytyjskiego zostały obecnie uregulowane”.

W drugiej części artykułu autor omawia sytuację gospodarczą, stwierdza zmniejszenie się bezrobocia, zniżkę cen, oraz pomoc okazywaną przez Bank Polski, zaznaczając, iż „polityka konserwatywna, jakiej się trzymał Bank, pomimo krytycyzmu kół przemysłowych okazała się usprawiedliwioną”. „Jakkolwiek — pisze dalej — ze stanowiska polskiego jeszcze jest dużo trudności, które w obecnym położeniu trzeba przezwyciężyć, że jednakże jest zupełnie widoczne, iż najgorszy okres przesilenia już minął”. W końcu artykułu znajdujemy szczegółowe omówienie wpływów i wydatków państwowych w r. ub. i następującą końcową uwagę:

„Poprawa opisana wyżej, jaka się zarysowała w jesieni w raz z dobrem wrażeniem wywołanem uporządkowaniem polskiego długu wobec naszego kraju, powinna wywołać zainteresowanie w Anglii Polską, które pod względem handlowym i przemysłowym jest jeszcze stosunkowo mało rozwinięte. Dalszy postęp, którego należy się obecnie spodziewać winien być w Londynie śledzony ze znacznym zainteresowaniem”.

### Życie gospodarcze

#### W sprawie portu w Gdyni.

Rozpoczęła już prace swe stała komisja dla spraw portu w Gdyni. Na odbytem posiedzeniu inauguracyjnym wysłuchano między innymi referatów o historii budowy portu i stanie obecnym robót oraz o warunkach umowy, zawartej 4.7 z konsorcjum francuskim.

Zatwierdzono regulamin prac komisji, według którego instytucja doradczą w min. przemysłu i handlu zbierać się będzie w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak, niż raz na kwartał. W skład komisji obecnie wchodzi przedstawiciele min. przem. i handlu, skarbu, spraw

## Niebezpieczeństwo wojny światowej tkwi nie nad Renem, lecz nad Wisłą i Bugiem!

Dlaczego Francja odrzuca propozycję paktu gwarancyjnego? — Bo nie zabezpiecza Polski!

Londyn. Oficjalny organ Labour Party „The Lew Leader” pisze z powodu planu zabezpieczenia pokoju, ogłoszonego przez „Germanię”.

Jasnym jest, że Francja ma powody, które skłaniają ją do odrzucenia propozycji jako bezwartościowej, gdyż nie zabezpiecza ona Polski, a Francja rozumie doskonale, że zabezpieczoną rzeką nie jest Ren, lecz Wisła lub Bug.

Francuzi pragną ponad wszystko gwarancji granic Polski i znajdują te gwarancje w protokole genewskim. Musimy sobie zdać sprawę z tego, że wojna o granice Polski byłaby w stanie rozniecić ten sam pożar powszechny co wojna rozpoczęta nad Renem. Czy jednak zdołamy u-

sunąć to niebezpieczeństwo wojny polskiej dopóki Rosja pozostanie poza Ligą Narodów?

Ze swej strony trwamy na naszym stanowisku wobec protokołu. Jako projekt jest on znakomity. Jest alternatywą innych projektów, które są niewątpliwie szkodliwe. Kryje on w sobie jednak niebezpieczeństwa, które nie zostaną usunięte dopóki Rosja, a przedewszystkiem Niemcy nie przystąpią do Ligi. Będziemy popierali przyjęcie protokołu z tem jednym tylko zastrzeżeniem, że Anglja nie będzie zobowiązana do brania udziału w przeprowadzeniu sankcji karnych wobec nieczłonków Ligi. Uratowałoby to nieoceniony, schemat arbitrażu, zwalniając nas



wojskowych, min. spraw wewnętrznych Kolei żel., robót publicznych, rolnictwa i dóbr państwowych, Ligi morskiej i rzecznej, kooperacyjnej centr. zw. polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, oraz zw. przemysłowców górniczych i hutniczych ze Śląska. Ponadto zapraszani są przedstawiciele sejmowej komisji morskiej i senackiej komisji gospodarstwa społecznego.

### Holownik dla Gdyni.

P. minister przemysłu i handlu podpisał umowę na kupno holownika (500 k. m.) dla Gdyni. Holownik otrzymał nazwę „Ursus”, a w dniu 7 bm. miało nastąpić jego wypróbowanie i ewentualne przyjęcie. Silny holownik zapewni większym statkom bezpieczne wejście do Gdyni nawet podczas większych fal. „Ursus” zaopatrzone jest w stację radio, urządzenie ratownicze i może łamać lód po ewent. zamrożeniu portu.

## Niesłychane prowokacje bolszewickie na pograniczu.

**Bolszewicy uprowadzają polskich żołnierzy jako zakładników.**

Z Wilna donoszą: Stosunki na pograniczu bolszewickim w Wileńszczyźnie stają się coraz więcej naprężone. Szczególnie na odcinku wilejskim dochodzi niemal codziennie do zająć ze strażą bolszewicką.

Onegdaj straż bolszewicka porwała z posterunku jednego żołnierza korpusu ochrony pogranicza. Ponieważ bolszewicy głośno zapowiadają, że w najbliższym czasie porwą jeszcze 10 żołnierzy, jako zakładników za dywersantów schwytych przez naszą straż graniczną, przeto obsadzono silnym łańcuchem straży całe pogranicze i zarządzone ściśle środki ostrożności.

### Przepędzenie bandy rozbójniczej.

Warszawa: Z Równego donoszą, że w dniu 4 bm. o godz. 8 wieczorem, banda uzbrojona w karabiny przekroczyła granicę w rejonie Lochicz, celem napadu na majątek Marychin. Banda natknęła się na patrol wojsk korpusu ochrony pogranicza i zmuszona była pod kulami uciec za granicę sowiecką.

### Sympatyczne podpalania na kresach.

Warszawa: Z Nowogródka donoszą, że na terenie województwa rozpoczęła jakaś zbrodnicza ręka podpalać zabudowania majątków. Dotąd z niewiadomych przyczyn wybuchły dwa pożary w miejscowości Prugaw.

## Hindenburg podburza do wojny...

Wiedeń. „Neue Wiener Tageblatt” donosi z Berlina, że Hindenburg, przemawiając do młodzieży na otwarciu wystawy nadreńskiej, powiedział w zakończeniu: Jeszcze tkwi w nas wola czynu i sądzę, że nadejdzie godzina, w której będziemy działali i będziemy musieli bezwa-

runkowo działać. Spodziewam się, że młodzież spełni swój obowiązek wobec ojczyzny. Walka o Ren niemiecki toczyła się ze zmiennym szczęściem zależnie od tego, czy byliśmy jednomyślni, czy też w naszych szeregach nie było zgody.

## Generalne fiasko Targów Gdańskich.

Gdańsk. Komunikat dyrekcji Targów Gdańskich stwierdza, że wczorajszy pierwszy dzień targów pozostawał wiele do życzenia. Wprawdzie wielu wystawców wyraziło swę zadowolenie z tego dnia, atoli nie można tego uogólniać. Bojkot ze strony polskiej — oświadcza dalej komunikat — wywarł silny wpływ na udział kół

zainteresowanych. W pierwszym dniu przybyło na targi bardzo niewiele osób, to też obrót był znikomy.

Z powodu zbyt małej frekwencji osób zwiedzających targi, zarząd Targów Gdańskich obniżył cenę wstępu z 6 guldenów na 3 guldeny.

## Brednie niemieckie o zamachu Kaszubów na Gdańsk.

Warszawa. Niemiecka radjostacja w Nauen rozesała komunikat, w którym znajdujemy słowa, iż Polacy w Gdańsku prowadzą niezwykle energiczną działalność, podżegając plemię Kaszubów do zamachu na Wolne Miasto. Wszyscy mężczyźni od 18 do 45 lat są ćwiczeni woj-

skowo i pozostają w ożywionych stosunkach z Warszawą. Z powodu tego ludność gdańska jest ogólnie podniecona. Komunikat ten świadczy o tem do jakich sposobów ucieka się propaganda niemiecka.

### Pomyślny obrót rokowań polsko-węgierskich.

Budapeszt. Prowadzone tutaj rokowania polsko-węgierskie w sprawach ogólnych z zakresu polityki ekonomicznej, oraz w kwestii specjalnych taryf celnych i tranzytu kolejowego, przyjmują pomyślny obrót, pozwalając na szybkie osiągnięcie porozumienia. Rokowania prowadzi ze strony węgierskiej radca legacyjny Aleksander Moldovanyi, ze strony polskiej poseł Zygmunt Michałowski.

### DROBNE WIADOMOŚCI.

#### Z całego świata.

— **Krwawa tragedia w windzie hotelowej.** W jednym z najbardziej eleganckich miejscowych hoteli Rist rozegrał się w windzie krwawy dramat. 19-letni liftboy Kiraly wsiadł do windy z pokojówką, Jadwigą Adam i pojechali do góry. Naraz rozległy się przeraźliwe krzyki i wołania o pomoc młodej dziewczyny. Dzięki wysiłkom służby hotelowej udało się zatrzymać windę na wysokości 3 piętra. Po wejściu do klatki windowej ujrano pokojówkę, leżącą w kałuży krwi na ziemi, a nad nią Kiraly z pokrwawionym wielkim nożem kuchennym w ręce. Usiłował on popelnić samobójstwo, ale ubezwładniono go tak, że odniósł tylko lekkie okaleczenia. Pokojówka zaś jest ciężko ranna.

— **Katastrofalny wybuch w hucie pod Saarbrücken.** Z Saarbrücken donoszą, że w hucie Dillinger nastąpiła gwałtowna eksplozja, przyczem 5 robotników zostało zabitych, a bardzo wielu rannych.

— **Konkurs na gmach Ligi Narodów.** Sekretarjat Ligi Narodów donosi, że rozpisany zostanie konkurs na budowę nowego gmachu dla Zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie. W konkursie uczestniczyć mogą wszyscy architekci, obywatele państw, będących członkami Ligi Narodów. Kolegium sędziów składać się będzie z jednego Austriaka, Belgę, Francuza i Szwajcara. — Ogólna suma nagród wynosić ma sto tysięcy franków szwajcarskich.

Ministerstwo Skarbu  
L. D. P. O. 165/II.

### Okólnik.

Ministerstwo Skarbu zarządza, aby pobór państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na całym obszarze Rzeczypospolitej był w miesiącu lutym 1925 r. dokonywany w dotychczasowym trybie według poniższej skali:

L. p.	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym		stopa procentowa podatku
	ponad	do	
w z ł o t y c h			
1.	3.212	4.282	2
2.	4.282	5.353	2,1
3.	5.353	6.959	2,2
4.	6.959	8.565	2,2
5.	8.565	10.171	2,3
6.	10.171	11.777	2,5
7.	11.777	13.383	2,9
8.	13.383	15.167	3,3
9.	15.167	16.952	3,8
10.	16.952	18.736	4,2
11.	18.736	20.521	5
12.	20.521	22.305	5,8
13.	22.305	23.197	6,7
14.	23.197	24.536	7,5
15.	24.536	25.874	9,2
16.	25.874	27.658	10
17.	27.658	29.443	10,4
18.	29.443	31.233	12,9
19.	31.233	33.458	14,2
20.	33.458	35.688	14,7
21.	35.688	37.919	15,3
22.	37.919	40.150	15,8
23.	40.150	42.380	16,5
24.	42.380	44.611	17,1
25.	44.611	46.841	17,8
26.	46.841	49.072	18,4
27.	49.072	51.302	19
28.	51.302	53.533	19,6
29.	53.533	80.300	20,2
30.	80.300	107.066	20,9
31.	107.066	133.833	21,6
32.	133.833	160.600	22,3
33.	160.600	200.750	23
34.	200.750	321.200	24,5
35.	321.200	401.500	25,5
36.	401.500	535.333	27
37.	535.333		28,5

Na obszarze Województw Wielkopolskiego, Pomorskiego i Górnośląskiej części Województwa Śląskiego należy na rzecz gmin miejskich i powiatowych Związków komunalnych potrącać równocześnie z podatkiem państwowym, podatek w wysokości 3% wypłaconego wynagrodzenia, peczynając jednak od 4 stopnia powyższej skali.

Potrącone kwoty należy, w terminie do dni

7-miu po dokonaniu potrącenia wpłacić do właściwej Kasy Skarb.

Zaznacza się, że skala powyższa ma zastosowanie do uposażeń wypłacanych w lutym 1925 r., jak również wypłacanych w styczniu 1925 r. ale należnych za luty 1925.

Warszawa dnia 19 stycznia 1925.

Za Ministra Skarbu

(—) Czechowicz

Dyrektor Departamentu.

### Radjostacja w Warszawie otwarta.

Warszawa. W ub. poniedziałek wieczorem odbyło się uruchomienie pierwszej polskiej radjostacji nadawczej, zbudowanej przez polskie towarzystwo radjotechniczne.

Program pierwszej produkcji obejmował koncert z udziałem zaproszonych artystów opery warszawskiej oraz nadanie komunikatu prasowego.

9. Śmiało, raźno i wesoło, w abstynentów, spieszmy koło, przez z niewolą, precz z fraszunkiem, precz z przymierzem z wszelkim trunkiem!  
Ferdynand Kuraś.

10. Alkohol nie wzmacnia nigdy, przytłumia tylko uczucie zmęczenia.

Prof. Dr. Bunge z Bazylei.

## Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno dnia 6-go lutego 1925 r.

Kalendarzyk, poniedziałek 9 lutego Apolonij

wtorek 10 lutego Scholast.

środa 11 lutego Lucjusza.

— **Baczność! bezrolni i małorolni, powiatu wąbrzeskiego.** Sekretarjat powiatowy P. S. L. w Wąbrzeźnie, przy ul. Wolności nr. 59, zawiadamia, że podjął inicjatywę celem przyspieszenia parcelacji domen państwowych w naszym powiecie, wychodząc z założenia, że parcelacja domen państwowych może nastąpić tylko na wyraźne, zbiorowe żądanie bezrolnych i małorolnych. W tym celu przystępujemy do tworzenia spółdzielni parcelacyjno-osadniczej, a każdy kto pragnie nabyć z parcelacji ziemi powinien pospieszyć się z podpisaniem podań zbiorowych, do odnośnych władz statutu spółdzielni. Kobiśmy starania o rozp. odciecz parcelacji jeszcze w roku bieżącym. Przytem zawiadamia się, że Sekretarjat na listowne zapytania w sprawie parcelacji nie udziela odpowiedzi, a tylko każdego zgłaszającego się ustnie objaśni i poinformuje.

— **Zwraca się uwagę na ogłoszenie p. Kaczyńskiego, który ponownie otworzył kuchnię w swym hotelu i wydaje po cenach bardzo niskich obiady, kolacje i t. d. Z powodu zabawy Tow. śpiewu „Lutni”, która odbędzie się w przyszłą środę poleca p. Kaczyński nogi wieprzowe i kiszki własnego wyrobu po cenach bardzo niskich. Z okazji tej Szan. Goście mogą skorzystać.**

— **Sąd pokoju w Wąbrzeźnie na posiedzeniu w dniu 5. II. 1925 r. przy udziale przewodniczącego: Sędziego prok. Ledwołowskiego, ławników: Kisielewskiego i Michałowskiego, sekretarza: rej. Warszewskiego skazał:**

Juljana Popławskiego z Wąbrzeźna, za uraz cielesny na 30 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

Annę Fergińską z Wąbrzeźna, wybudowanie za zniwagę na 50 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

Aleksandra Sassa z Wąbrzeźna za uraz cielesny na 40 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

Bronisławę Sassową z Wąbrzeźna, za zniwagę na 10 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

— **Jakie wydatki czekają nas w lutym.** Luty podobnie jak i styczeń jest miesiącem ciężkim dla Skarbu, ponieważ nie przypadają nań terminy płatności większych podatków, — pomimo to budżet na luty będzie zrównoważony.

Na wydatki rzeczowo-administracyjne preliminowano 48,4 milj. zł. na wydatki inwestycyjne 15,9 milj. zł. (w tem na inwestycje związane z ochroną granic 2,5 milj. zł. na budowę domów urzędniczych w województwach wschodnich 450, 000 zł.) itd.

Wydatki Ministerstwa Skarbu w ogólnej kwocie 24 milj. zł. obejmują między innymi emerytury i zaopatrzenia w kwocie 10,5 milj. zł., oraz wydatek na bicie bilonu w kwocie 6,1 milj. zł.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego otrzyma w lutym 27,5 milj. zł.

Ministerstwo Robót Publicznych preliminowało na utrzymanie dróg i mostów 1,4 milj. zł. na budowę i przebudowę mostów, 500.000 zł., na regulację rzek i meljoracje 460.000 zł. na pomoc na odbudowę 500.000 zł.

W budżecie Ministerstwa Pracy na opiekę społeczną przeznaczono 500.000 zł. dotacja dla funduszu bezrobocia wyniesie 1,4 milj. zł.



Wydatki Ministerstwa Reform Rolnych wyniosą w lutym 3,8 milj. zł.

W dochodach pierwsze miejsce zajmują dany publiczne i monopole w kwocie 90,6 milj. zł. Podatki bezpośrednie preliniowane są w cyfrze 14,5 milj. zł. podatki pośrednie — 6,7 milj. zł. cla — 22 milj. zł. opłaty stempowe — 8,5 milj. zł. monopole = 29 milj. w tem monopol tytoniowy, 12 milj. zł. monopol spirytusowy 15 milj. zł. podatek majątkowy, — 10 milj. zł.

Danina lasowa przewidywana jest w kwocie 1,5 milj. zł. Czysty dochód z lasów państwowych preliniowano w kwocie 2 milj. zł.

Dochody brutto Poczty i Telegrafów przynieść mają w lutym 7,7 milj. zł. przekraczają więc o 200 000 zł. wydatki Zarządu Poczty i Telegrafów.

**— Z Urzędu Likwidacyjnego.** Komisarjat Głównego Urzędu Likwidacyjnego komunikuje: Na podstawie przepisu artykułu 13 punkt 4 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego w przedmiocie regulaminu Komitetów Likwidacyjnych (Dziennik Ustaw nr. 107/1920 poz. 704) Komitet Likwidacyjny w Poznaniu uchwałą z dnia 12 grudnia 1924 r. zwolnił od likwidacji hipoteki pruskich ziemstw kredytowych (landschaft), mianowicie „Westpreussische General Landtschaftsdirektion“ w Kwidzynie i „Neue Westpreussische Landtschaft“ w Kwidzynie. Wobec tego opłata tych hipotek jak wymazanie ich w księgach wieczystych może być dokonane bez zezwolenia i nie wymaga każdorazowego osobnego zatwierdzenia przez Komitet Likwidacyjny.

**— Bursztynowo.** (Nauczyciele idą do Niemca.) Nasi nauczyciele chcą się w karnawale bawić, stąd nie dziwnego, że urządzają wieczornicę. Nic przeciwko temu mieć by nie można, gdyby pp. nauczyciele jako krzewiciele oświaty i wiedzy narodowej pamiętali, że wieczorek taki odbyć się winien u Polaka. Rywalec był im za daleki, a do Boguszewa, do rodaka nie poszli, ale zato trafili — do Niemca w Bursztynowie, nad czym szczerze ubolewać trzeba. Tłumaczenie się, że p. Żółtowski w Boguszewie za salę żądał 50 zł. jest nieprawdą, bo stwierdzić wypada, że zawsze chętnie służy salą swą bezpłatnie, mimo tego, że płacić musi podatek za salę. Może jeszcze tych słów kilka pp. nauczycieli wstrzyma od urządzania zabawy u obcego. My Polacy powinniśmy przy każdej okazji pamiętać o swym rodaku i iść wedle hasła „Śwój do swego, a przedewszystkiem czynić to winni pp. nauczyciele.

**— Toruń.** (Samobójstwo oficera.) Podczas gry wojennej odbywającej się w „Świetlicy“ kompanii sztabowej D. O. K. VIII. w koszarach Piłsudskiego, w środę, dnia 28 stycznia o godzinie 18 30 wobec kilkudziesięciu oficerów zastrzelił się p. pułk. Skala, dowódca kadry 8 pułku saperów.

Blizsze powody, które były przyczyną targnięcia się na własne życie na razie nieznane. Ustali je toczone się śledztwo.

**— Toruń.** (Konferencja.) U p. Wojewody Pomorskiego odbyła się we wtorek, dnia 3-go bm. konferencja z przybyłym do Torunia delegatem ks. biskupa Rosentretera, ks. wikariuszem generalnym kan. Bartkowskim. Po omówieniu szeregu spraw bieżących przyjmował p. Wojewoda ks. Delegata wspólnie z XX. proboszczami toruńskimi, ks. dziekanem Pełką, ks. Wysiąskim i ks. Kozłowskim, śniadaniem.

**— Miał szczęście.** W ub. poniedziałek pewien mężczyzna strzelał z teszynga do wróbla. Ale strzelać trzeba umieć, toteż kula zamiast w wróbla trafiła w okno, wskutek czego wyleciały 2 szyby. Miał jednak „myśliwy“ tym razem jeszcze szczęście, że nie zabił zamiast wróbla jakiejś osoby, bo byłaby go czekała ciężka kara.

**— Napad.** W ubiegły wtorek wieczorem napadły 3 kobiety na niejaką Senkbeilównę i pobily ją dotkliwie.

Jakiś mężczyzna napadł w parku miejskim na pewną parę osób, który jednak zbiegł, gdy napadnięci zaczęli wołać o pomoc.

**— Grudziądz.** Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych podaje wszystkim zainteresowanym do wiadomości, że od 1-go lutego br. rozpoczął się nowy semestr szkolny. Zgłoszenia przyjmuje od godziny 5—7 wieczorem w gmachu Muzeum, ul. Lipowa 28 III ptr. — p. prof. W. Szczeblewski.

**— Bródno.** (Śmiertelny „żart“.) W majątku Żeranin, gminy Bródno przyszedł do mieszkanka rządcy majątku robotnik folwarczny, niejaki Bronisław Banaszek, który wyciągnawszy z kieszeni rewolwer, począł nim manipulować i żartować, strasząc kucharkę 25-letnią Zofję Bialińską Kelbargarową, że ją zastrzeli. Po chwili padł strzał i trafiona kula w skroń kucharka padła trupem. Zabójcę aresztowano.

**— Chełmno.** (Nieszczęśliwa miłość.) Dwudziesto-kilku letni syn właściciela restauracji p. N. walczy z śmiercią, z powodu zażycia trucizny. Już trzeci raz targnął się na swe życie i to pierwszy raz za pomocą stryżnika, następnym

raz stryżnika, a obecnie zażył trucizny. Powodem czynu ma być nieszczęśliwa miłość.

**— Turkowy,** pow. kępiński. (Sędziwy młody pan.) W środę, dnia 28 bm. odbył się tu ślub, który żywo poruszył Turkowy i okolice. Jako „młody pan“, znalazł się przed ołtarzem 79-letni Aleksander K., który w styczniu 1924 r. pochował drugą żonę. Już w lipcu tego samego roku ożenił się po raz trzeci. Trzecia żona żyła zaledwie 6 tygodni. Nie zrażony niczem, K. rozpoczął usilne zabiegi około czwartego ożenku. Niedługo wpadła mu w oko 30-letnia Jadwiga P. z Taboru, posiadająca 17 letnią córkę. Miejscowy ks. proboszcz ze względu, że Kuli się ośmdziesiątka sypie na kark, odradzał od wesela, ale Kula ani słyszeć nie chciał. Już przed zapowiedziami kościelnymi wziął ślub cywilny. Aby zapobiedz zbiegowisku, co już przy trzecim ślubie się działo, ślub odbył się bez oznajmienia, o czasie tylko młodej parze i świadkom wiadomym. Mimo to, powracając parę z kościoła powitano muzyką i strzelaniną.

**— Brodnica.** (Zmiana własności.) P. Leon Langowski, dotychczasowy dzierżawca domeny państwowej Będocz, pow. wyrzycki, kupił od p. Sikorskiego majątek Milezewy wielkości 2600 morgów. Langowski jest znany jako wzorowy rolnik.

**— Inowrocław.** (Sprzedaż koszar.) Gmina tutejsza, na której ziemi znajdowały się koszary artyleryjskie, sprzedała je obecnie rządowi polskiemu za kwotę 3.200.000 złotych płatną w 5 ratach. Za kwotę tę będzie mogła wiele nowości u siebie wprowadzić, przedewszystkiem nadać sobie wygląd bardziej europejski.

**— Poznań.** (Umiał się bronić.) Do wielkiego skandalu na tle mieszkaniowym doszło w kamienicy przy ul. Dąbrowskiego 64. Mecą wyroku sądowego miano tam eksmitować pewnego kolejarza. Do pomocy wezwano policję, która wszakże zachowywała się neutralnie. Uporny eksmitant zabarykadował się w ten sposób, że wchód do mieszkania zaopatrzyl w drugie drzwi, obite blachą. Nasamprzód począł on do atakujących rzucać butelkami. Celem wyważenia drzwi sprowadzono winde, ale i to nie pomogło. Wtedy wywiercono w drzwiach dziurę, przez którą zaatakowany kolejarz począł teraz za pomocą sikawki zalewać stojących przed drzwiami jakimś żrącym płynem. Wobec tego ślusarz i komornik sądowy musieli się cofnąć. Uporczywy lokator miał być eksmitowany do malej izdebki na górze, przeciwko czemu oparł się stanowczo.

#### Ceny złota i srebra.

Bank Polski płacił w dniu 5 bm. następujące ceny za złoto i srebro:

Monety złote: Rubel 2,66, marka niemiecka 1,23, floren austr. 2,10, jednostka unji łacińskiej 1,—, dolar 5,16, funt szterling 25,22, dukaty austriackie 11,85, floreny holenderskie 2,08, funty tureckie 22,77, korony austr. 1,05, skandynawskie 1,38, gram czystego kruszcza 3,44.

Monety srebrne (o ile nie są zbyt zniszczone) mniej lub więcej pełnej wagi: Marka niem. 0,52 — 0,54, ruble 1,87 — 1,96, korony austr. 0,43 — 0,45, floreny austr. 1,12 — 1,22, franki 0,43 — 0,48, dolary 2,52 — 2,58, szylingi 0,54 — 0,57, korony skandynawskie 0,62 — 0,65, bilon rublowy 0,85 — 0,88, gram czystego kruszcza 0,169.

### Gielda warszawska

w złotych i groszach.

WARSZAWA, 9. II. 25 r.

Dolary . . . . .	5,13	zł.
Funty ang. . . . .	24,89	„
100 Frank. franc. . . . .	28,03	„
100 Frank. belg. . . . .	26,74	„
100 Frank. szwajc. . . . .	100,20	„
100 Liry włoskie . . . . .	21,63	„
100 Koron czesk. . . . .	15,36	„
100 tys. Koron austr. . . . .	7,30	„

### Poznański targ na bydło.

Dnia 6. II. 1925 r. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej — wółw, — buhaji — krów i jałówek, 60 cieląt, 47 owiec, — kóz, — jagniąt, 555 świń, — prosiąt bydła 37

Płacono za 100 kg żywej wagi:

Za bydło rogate I kl.	80—82	zł
„ „ „ II kl.	62—64	„
„ „ „ III kl.	50	„
„ cielęta I kl.	100—104	„
„ „ „ I kl.	86—90	„
„ „ „ III kl.	74—78	„
„ świnię „ I kl.	120—122	„
„ „ „ II kl.	114—116	„
„ „ „ III kl.	104—108	„
„ owce I kl.	56—60	„
„ „ „ II kl.	48—52	„
„ „ „ III kl.	—	„

Przebieg targu spokojny.

### Notowanie Giełdy Zbozowej w Poznaniu

z dnia 6. II. 1925 roku.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

1. Żyto	32,50—33,50
2. Pszenica	36,50—38,50
3. Opa żytnia	21,25—
4. Owies	30,00—31,50
5. Jęczmień brow.	26,50—28,00
6. Mąka żytnia 70%	45,00—47,00
7. Mąka pszena 65%	54,50—57,50

### Trelleborga podeszwa gumowa

— Mocna, tania i zdrowa —



Kogo nie trapią stałe ustawicznie wzrastające wydatki...

Przynajmniej od jednej troski wolni będziecie, zaopatrując się w Trelleborga gumowe podeszwy do naklejania, takowe bowiem zastąpią w zupełności 3—4 podeszwy skórzane.

Użyciem tych podeszew oszczędza się każdorazowo 12 złotych i więcej. Oprócz tego dodają elegancji, są nieprzemakalne nie brudzą, a wskutek specjalnego preparowania materiału nie ślizgają się nawet po lodzie. Ponadto nie różnią się niczem od podeszew skórzanych, są łatwe do naklejania, a na życzenie też przez własnego obuwnika i przymocowane bez użycia szkodliwych gwoździ, trzymają bardzo trwale. — Trelleborga podeszwy nadają się także do podzelowania kaloszy, obuwia do gimnastyki, oraz wszelkiego obuwia gumowego.

Kup natychmiast, a oszczędzisz pieniądze!

Cena za parę złotych 2,75, 3.—, 3,2 dla dzieci, pań i panów.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych składach obuwia i skór.

„SZWEDPOL“ BYDGOSZCZ  
Generalna Agentura dla Polaki, Unji Lubelskiej 14a

8. Siano luźne	4,60—5,60
9. „ pras.	7,20—8,20
10. Ziemiaki fabr.	—5,00
11. Słoma żytnia luź.	1,80—2,00
12. „ pras.	3,00—3,15
13. „ jad. r.	—
14. Jęczmień	—
15. Opa pszena	—

Uposażenie spokojne, sytuacja na ogół bez zmiany Ziemiaki przy st. nagr. i groch V. w wyb. gatunkach ponad notowania.

Rada giełdowa uchwaliła co następuje: Wagę standardowego żyta, pochodząca z woj. Poznańskiego uchwala się aż do przyszłych żniw na 691 gr, czyli 117,2 funtów wagi holenderskiej.

Wagę standardowego jęczmienia browarowego, pochodzącego z województw poznańskiego i pomorskiego, ustala się aż do przyszłych żniw na 660,5 gr. czyli 112,6 funtów wagi holenderskiej.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ w Wąbrzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

### Hotel Dwór Wąbrzeski

otwiera jak dawniej

## wielką kuchnię

i wydaje

obiady i kolacje po przyst. cenach

Poleca

### nogi wieprzowe i kiszki

własnego wyrobu. Z powodu zabawy „LUTNI“ wyjątkowo niskie ceny a żeby Szan. goście skorzystali z tej okazji.

Szanownym mieszkańcom miasta i okolicy donoszę uprzejmie, że od dnia 7. II. 25 r.

mieszkam

## w ulicy Pomorskiej 12

St. Bardjan, obw. mistrz kominiarski.

Polecam po najniższych cenach

nowy transport z światowej znanej firmy „Vielmal“

owoce w szklach galaretki porzeczkowe, renklodowe, truskawkowe i t. d.

Wędliny, siaławki funt 50 gr.

Szymański skład delikatesów Rynek, Telefon 5.

na cały dzień Grudziądzka 35. parter.

4 — 500 zł.

pożyczki do 1/4 za wysokim proc. i zapew. gwarancje Zgt. pismem. do Gł. W. pod Pożyczką.



## Starostwo Wąbrzeskie

poszukuje od 1. III. 1925 r.

## szofera - mechanika

Na przyjęcie liczyć mogą li tylko tacy szoferowie, którzy są uczonymi ślusarzami, mechanikami lub też tacy, którzy conajmniej 2 lata pracowali w renomowanych warsztatach reparacyjnych dla samochodów.

Zgłoszenia z odpisem świadectw i krótkim życiorysem przyjmuje

**STAROSTA.**

## STRZELBA

(Pirschbüchse)

Mod. 98. (nieprzerobiona strzelba wojskowa) z namontowaną lunetą celową (Voigtländer) z puszką do 5 stalowych strzałów płaszczowych modną broń do wysokiej dziczyzny w bardzo dobrym stanie

na sprzedaż za 200 zł.

Oferty pisemne pod nr. 2.000 przyjmuje ekspedycja „Głos Wąbrzeski”.

## KROWA

8-letnia wysokocielna

na sprzedaż

**ŚMIGIELSKI, Czaple.**

Okolo  
**1000 ctr.**

słomy prasowanej  
żytniej i suchej  
sprzeda

Lobdowo p. Wrocki  
telefon nr 4.

3 pokojowe  
mieszkanie  
z kuchnią

w Wąbrzeźnie zamienię na takowe w Brodnicy od 13 25.

Oferty do Briesener Zeitung Sp. z o. p. pod nr. 61.

Poszukuje eleg.  
umebl. pokoju

najchętniej w śródmieściu z utrzymaniem

lub bez  
Zgł. do eksp. Gł. Wąbr lub tel. nr. 173.

Rozpowszechniajcie „Głos Wąbrzeski”

Oglašzajcie w Gł. Wąb.

Plisowanie  
i  
gufrowanie  
wykonuje krawcowa  
**R. KATZOWA**  
Wąbrzeźno.



Stemple kancelarskie i instalowe każdej wielkości i formatu po najniższych cenach  
S. Szozka

## ROZMAITOŚCI.

### Niemiecka policja w spółce ze złodziejami.

W Niemczech wykryto nową aferę korupcyjną w sposób zupełnie przypadkowy. Oto naczelnik policji kryminalnej w Lipsku, Ruwel, który specjalnie zajmował się zwalczaniem międzynarodowych złodziei kieszonkowych, zwrócił na siebie uwagę życiem ponad stan. Od wielu lat umiał on odwracać od siebie podejrzenia, twierdząc, że pieniądze otrzymuje od bogatych krewnych. Niedawno temu szef hamburskiej policji kryminalnej zawiadomił kierownika takiego urzędu w Lipsku, że banda złodziei kieszonkowych w Hamburgu usiłuje przekupić jednego z wyższych urzędników kryminalnych. Złodzieje ci wysłali pośredników do owego urzędnika i ofiarowali mu 20 procent zysku od ich „interesu” złodziejskiego. Za zgodą swego szefa urzędnik ów pozornie zgodził się na propozycję złodziei i jakkolwiek banda poznała się na fortelu i zerwała rokowania, zdołano od nich wydobyć wiadomość, że i w innych miastach są przekupieni urzędnicy. Wymienili oni wówczas nazwisko Ruwela. Szef jego wspólnie z urzędnikami kryminalnymi z Hamburga prowadzili potajemne śledztwo przeciw Ruwelowi, w następstwie czego Ruwela aresztowano.

Podejrzany jest no o to, że za drogie prezenty oraz wielkie sumy pieniężne wypuszczał na wolność złodziei kieszonkowych. Przeprowadzono u niego rewizję domową, która dała obciążający rezultat. Aresztowany usiłuje bronić się wykrętem, jakoby całą tę sprawę ukarowali berlińscy złodzieje kieszonkowi za zwalczanie ich. Nie jest wykluczone, że afery ta znacznie się rozszerzy. Stwierdzono bowiem, że w Hamburgu, Monachium i Kolonii urzęduje wielu przekupnych funkcjonariuszy policyjnych.

### Masowe mordowanie dziewcząt na niemieckim Górnym Śląsku.

Ze zwłok dziewczynek robiono konserwy. —  
Policja niemiecka tuszuje zbrodnię.

O strasznej zbrodni masowego mordowania dziewcząt w Zabrzu (Hindenburg) na Górnym Śląsku donosi z Zabrza „Kurjer Ilustr.” Zbrodnię tę wykryto znów całkiem przypadkowo. Oto pewien elegancko ubrany jegomość wręczył ładnej dziewczynie, pełniącej obowiązki sklepowej w jednym z tamtejszych magazynów, list z groszą, ażeby oddała go pod wskazanym adresem. Za tę usługę dalej z góry 15 marek. Dziewczyna, ucieszona tak sowitą nagrodą, poprosiła swego szefa, by pozwolił jej ten list odnieść. Szef kazal sobie list pokazać i podejrzenie jego wzbudziła jedynie niezwykle hojna na dzisiejsze czasy nagroda za odniesienie listu. Otworzył więc list jak najrzęczniejszy, aby nie pozostawić śladów otwarcia i znalazł wewnątrz kartkę z napisem:

„Schon wieder eine”.

Dziewczyna wykonała zlecenie hojnego jegomościa, ale jednocześnie przed domem czatowali zawiadomieni o podejrzanym liście urzędnicy policji kryminalnej. Ponieważ dziewczyna nie zjawiała się po upływie 20 minut, przeto agenci policji zapukali do mieszkania, gdzie przylecia ich starsza kobieta oświadczeniem, że do tego mieszkania nikt nie przychodził.

Wobec tego przeprowadzono w mieszkaniu rewizję i zastano tam dwóch elegancko ubranych mężczyzn, a w szafie znaleziono osiem trupów dziewcząt, oraz dziewczynę, wysłaną z listem silnie zachloroformowaną.

Właśnie w chwili wykrycia tej strasznej zbrodni, przed dom zajęte auto ciężarowe, którego woźnica oświadczył, że przyjechał po odbiór „skrzyń z konserwami.” Jak się zdaje, i w tym wypadku zwłoki mordowanych dziewcząt były istotnie przerabiane na konserwy mięsne, a zatem miałibyśmy nowy wypadek niemieckiego ludożerstwa.

Policję tamtejszą oddawna już dziwiło, iż w Zabrzu od dłuższego czasu giną masowo dziewczęta, obecnie zgłaszają się całe tuziny rodzin ze skargami, że ktoś uprowadził tę czy ową dziewczynę. Jest rzeczą charakterystyczną, że jakkolwiek w jednym z dzienników niemieckich pojawiła się już króciutka notatka o opisanej wyżej zbrodni, to jednak dziennik ten został skonfiskowany i policja niemiecka czyni wszystko, aby zatuszować sprawę. Takie stanowisko policji oczywiście zachęca tylko ludożerców niemieckich do uprawiania swych dzikich zbrodni.

### Szczegóły wielkiego trzęsienia ziemi na Węgrzech.

Wielkie szkody w budynkach w Erlau.

Trzęsienie ziemi zanotowano także w Wiedniu.

Trzęsienie ziemi na Węgrzech, o którym doniosły już w krótkości telegramy, trwało 7 minut, przy czym największe wahanie wynosiło 22 milimetry. Tak silnego trzęsienia ziemi oddawna nie zanotowano. Doniesienia z prowincji stwierdzają, że szczególnie w Erlau trzęsienie ziemi odznaczało się wielką siłą. Rozpadały się tam mury i waliły się z dachów kominy, a w niektórych wyjątkowo silnie zabudowanych domach potworzyły się wielkie szczeliny. W jednym z mieszkań zapadający się sufit zranił ciężko kobietę.

Także w Gyöngyös Miskolczu i w Satorlaja-Ujhely trzęsienie ziemi dało się bardzo silnie odczuć. Z Gödöllő i z Pesztu donoszą, że zaobserwowano tam słabsze wstrząśnienia ziemi. Całkowity obraz tego kataklizmu będziemy mogli zdobyć dopiero za kilka dni. Na razie wiadomo tylko tyle pewnego, że trzęsienie ziemi spowodowało szkody jedynie w Erlau.

Z miasta tego donoszą, że 1 lutego tuż po godzinie 8 mej rano odczuto silne wstrząśnienia ziemi na wschód od gór położonych w komitacie Haves. Następujące szybko po sobie wstrząśnienia wywołały wśród publiczności wielką panikę. Wystraszeni ludzie uciekali na ulicę, a praca w warsztatach i urzędach została natychmiast przerwana, dzieci zaś ze szkół odesłano do domów. Waliły się dachy i kominy. Wieża miejscowego starego kościoła pochyliła się. Uszkodzone zostały silne gmachy gimnazjum i wyższej szkoły realnej jak również jeden z kościołów, którego główny ołtarz leży w gruzach. Jedna z osób została przy tej okazji zraniona spadającym kawałem muru. W Erlau ocenianą szkody wyrządzone trzęsieniem ziemi conajmniej na miliard koron. W okolicznych wsiach szkody mają być jeszcze większe. O godz. 8 min. 33 trzęsienie ziemi powtórzyło się jeszcze, ale było znacznie słabsze.

Z Debreczyna donoszą, że o godz. 8 min. 12 rano odczuto tam trzy wstrząśnienia podziemne, pierwsze dwa silne, a ostatnie słabsze. Także w Balmas-Ujvaros zanotowano trzęsienia ziemi, którym towarzyszył huk podziemny. Trzęsienie ziemi wywołało w Debreczynie tem większą panikę, że od czasu jak daleko tylko sięga pamięć ludzka nie zdarzyło się tam nic podobnego.

Węgierskie trzęsienie ziemi było także zanotowane przez wiedeńską stację meteorologiczną, której sejsmografy zanotowały pierwsze silne wstrząśnienia ziemi o godz. 8 min. 6 z p-

gniskiem oddalonym o 400 kilometrów od Wiednia.

Przy tej okazji jeszcze raz przypomnieć należy, że w notowaniach węgierskiego trzęsienia ziemi nie mogło wziąć udziału obserwatorium krakowskie, z tej prostej, a już na skandal prawie zakrawającej przyczyny, że sejsmografy krakowskiego obserwatorium znajdują się w naprawie za granicą i nie można ich stamtąd wykupić, gdyż brak jest na to — pieniędzy.... Być może, iż skarbowi państwa jest brak funduszy na należyte usytuowanie obserwatorium krakowskiego, ale Polska posiada wszak tylu ludzi bogatych, którzyby mogli bez wielkiego dla siebie uszczerbku zaspokoić najbardziej palące potrzeby obserwatorium krakowskiego. Czyż w naszych czasach niema już miejsca na „mecenasy nauki”?

### Która dzielnica płaci najwięcej podatku?

Wykazy wpływów podatkowych za 11 miesięcy, z poszczególnych izb skarbowych dostarczają danych do określenia wysokości obciążenia podatkowego według dzielnic.

Wpływ podatku gruntowego za 11 miesięcy 1924 r. na hektar wynosi: w b. dzielnicy pruskiej 2,4 zł., w b. Kongresówce 1,6, w Małopolsce 1,2 zł. i na Kresach 0,6 zł.

Z wpływów podatku dochodowego w tym samym okresie 11 miesięcznym przekonamy się, że na jednego mieszkańca przypada w b. dzielnicy pruskiej 2,1 zł. w b. Kongresówce 1,6 zł. w Małopolsce 0,80 zł. i na Kresach Wschodnich 0,30 zł.

Ten sam obraz daje zestawienie wpływów z podatku majątkowego: na jednego mieszkańca b. dzielnicy pruskiej przypada w ciągu 11 miesięcy ub. r. wpłaconego podatku 10,4 zł. na jednego mieszkańca b. Kongresówki 7,7 zł. na jednego mieszkańca Małopolski 3,4 zł. na jednego mieszkańca Kresów Wschodnich 2,4 zł.

Pod względem zdolności płatniczej we wszystkich dziedzinach podatków bezpośrednich na pierwszym miejscu postawić należy Wielkopolskę, po której idą b. Kongresówka, następnie Małopolska i Kresy Wschodnie.

Zestawione przez ministra skarbu wyniki wpływów podatkowych za 11 miesięcy r. z. przez cza w sposób oczywisty ogłoszonym z lamów niektórych pism małopolskich licznym twierdzeniom o upośledzeniu b. zaboru austriackiego przez rząd polski pod względem podatkowym.



REKLAMA jest dźwignią HANDLU

Za anons opłaca się raz tylko —  
... klientelę zyska się na zawsze ...

Inserujcie

w „Głosie Wąbrzeskim”.

